

Rodzinne historie
“Zagadki historyczne”



Wywiad z panią Zofią Zakrajdą przeprowadzony
przez Klaudię Małek kl. 5a

Klaudia Małek:

Dzień dobry Babciu, czy udzielisz mi wywiadu i opowiesz o latach dzieciństwa? Dlaczego wybrałaś to zdjęcie?

Zofia Zakrajda:

Ponieważ z tym zdjęciem wiążą się moje wspomnienia ze szkoły podstawowej.

K.M:

Gdzie mieszkałaś Babciu? Gdzie chodziłaś do szkoły?

Z.Z.:

Mieszkałam w Woli Bałuckiej, a szkołę miałam w oddalonym o ponad 3 km Bałuczu.

K.M:

Kim są osoby na tym zdjęciu i ile masz lat?

Z.Z:

Na zdjęciu widać mnie oraz moją koleżankę Janeczkę podczas walki o wodę, ponieważ byłyśmy spragnione. Na zdjęciu mam ok 13 lat.

K.M:

Gdzie dzieje się to wydarzenie?

Z.Z:

Nad stawem w Bałuczu. Często tamtędy chodziłyśmy po zakończonych lekcjach, choć była to zdecydowanie dłuższa droga do domu.

K.M:

Dlaczego wybrałyście dłuższą drogę?

Z.Z:

Ponieważ mieszkaliśmy na wsi i jak wracaliśmy ze szkoły, zawsze czekały na nas dodatkowe obowiązki..Z reguły były to prace w polu, przy zwierzętach, w ogródku lub opieka nad młodszym rodzeństwem. Brakowało nam czasu na spotkania z przyjaciółmi, więc wymyśliłyśmy, że będziemy wracać ze szkoły dłuższą drogą, by spędzać razem więcej czasu.

K.M:

Jakie emocje wywołuje u Ciebie to zdjęcie?

Z.Z:

Zdjęcie to wywołuje we mnie radość i bez troskę.

K.M:

Teraz odejdę od tej wspaniałej historii i chciałabym Cię spytać jak spędzałaś wolny czas?

Z.Z:

Wolnego czasu było mało, ale jak był, to od razu go wykorzystywałam na przykład spotykałam się z moimi koleżankami bądź kolegami.

Byliśmy bardzo kreatywni- czasem ze zwykłych patyków, sznurków, bądź nawet kamieni tworzyliśmy zabawki, najczęściej lalki.

K.M:

Jaka byłaś w moim wieku?

Z.Z:

Byłam bardzo grzeczną dziewczynką, kreatywną, sympatyczną, pomocną, odpowiedzialną oraz odważną.

K.M:

Miałaś jakieś ulubione potrawy?

Z.Z:

Tak oczywiście jedną z nich był chleb ze śmietaną posypany cukrem i rosół. Z uśmiechem na ustach wspominam również kubek świeżego mleka.

K.M:

Czy jeszcze jakieś piosenki są słuchane w tych czasach?

Z.Z:

Tak jedne z nich to "Hej tam w dolinie", "Nie pukaj do moich drzwi", "Nie bądź taki szybki Bill".

K.M:

Dziękuję za wywiad i poświęcony czas po tej rozmowie aż trudno mi uwierzyć, ile interesujących rzeczy można było robić bez dostępu do internetu.